

Wyższa Szkoła Zarządzania Ochroną Pracy w Katowicach.
Wydział Humanistyczno-Społeczny

MONIKA IWONA ZAWARTKA-CZEKAJ

monizaczek1@wp.pl

*Bezpieczeństwo społeczne osób starszych
w aspekcie systemu wsparcia społecznego
na przykładzie Siemianowic Śląskich*

Social Security of the Elderly in the Aspect of the Social System
in the Example of Siemianowice Śląskie

STRESZCZENIE

Artykuł powstał w oparciu o badania oraz analizy zjawisk i problemów społecznych, jakie prowadzono od 2000 r. w Siemianowicach Śląskich. Podjęte rozważania odnoszą się m.in. do istotnej kwestii, jaką jest poczucie bezpieczeństwa społecznego osób starszych w systemie pomocy społecznej. W wyniku analiz otrzymano potwierdzenie, że system wsparcia społecznego daje poczucie bezpieczeństwa w zakresie świadczeń finansowych, ale nie zaspokaja wszystkich potrzeb osób starszych. Z tego powodu seniorzy dążą do podejmowania różnych aktywności, które pozwalają im zaspokoić inne potrzeby składające się na poczucie bezpieczeństwa społecznego. Osoby starsze poszukują takich obszarów aktywności, które dają zarówno satysfakcję, jak i poczucie bycia potrzebnym. W dobie starzenia się społeczeństwa, w tym społeczności Siemianowic Śląskich, należy podejmować działania w postaci programów czy projektów, które pozwolą osobom starszym na jak najdłuższe zachowanie samodzielności i niezależności. To oznacza, że lokalna polityka wobec osób starszych i starości powinna wykraczać swym zakresem daleko poza ochronę zdrowia i pomoc społeczną jako obszary zorientowane na osoby starsze.

Słowa kluczowe: starość; bezpieczeństwo społeczne; teoria aktywności

WPROWADZENIE

Bezpieczeństwo jako pojęcie może być rozpatrywane z punktu widzenia funkcjonowania jednostki, grupy lub społeczności w co najmniej dwóch aspektach. Przede wszystkim jako potrzeba – poczucie bezpieczeństwa jest jedną z podstawowych potrzeb człowieka, bez względu na to, w jakich układach i relacjach będzie on funkcjonował w społeczeństwie. Zaspokojenie potrzeby bezpieczeństwa jako potrzeby podstawowej, jak pisze Abraham Maslow (2006), powoduje, że człowiek jest zdolny do zaspokajania innych, wyższych potrzeb, m.in. takich, jak własny rozwój. Przede wszystkim jednak człowiek mający poczucie bezpieczeństwa jest otwarty na innych ludzi, a tym samym jest gotowy do wchodzenia z innymi w interakcje. Kolejny obszar bezpieczeństwa odnosi się do bezpieczeństwa ekonomicznego, które jest określane jako taki stan krajowego systemu gospodarczego, który zapewnia wysoką sprawność jego funkcjonowania przez należyte wykorzystanie wewnętrznych czynników rozwoju oraz zdolność do skutecznego przeciwstawiania się zewnętrznym naciskom, mogącym doprowadzić do zaburzeń rozwojowych (Stachowiak 1994, s. 189). Następnym obszarem dotyczy bezpieczeństwa kulturowego, które oznacza zdolność państwa do ochrony tożsamości kulturowej, dóbr kultury i dziedzictwa narodowego (Czaja 2004, s. 26). Można wymienić także bezpieczeństwo ekologiczne, które stanowi pewien umowny system jednostek i instytucji wykonawczych połączonych jednolitym celem, zbiorami zadań itp., którego funkcjonowanie powinno przynieść pożądane efekty w przypadku różnorodnych zagrożeń dla środowiska, bez względu na to, czy będą to zagrożenia czasu, pokoju czy okresu wojny (Śladkowski 2004, s. 13).

Drugim aspektem to bezpieczeństwo postrzegane jako stan. Odnosi się on m.in. do bezpieczeństwa społecznego i socjalnego. Bezpieczeństwo społeczne

(...) to stan wolności od niedostatku materialnych środków utrzymania i istnienie realnych gwarancji pełnego rozwoju jednostek. A zatem bezpieczeństwo społeczne postrzegane jest jako wolność od zagrożeń rozwoju psychospołecznego jednostki, których źródłem mogą być uwarunkowania społeczne, polityczne i ekonomiczne (Rysz-Kowalczyk 2002, s. 20).

Elementem bezpieczeństwa społecznego jest bezpieczeństwo socjalne, które jest bardzo ważnym aspektem bezpieczeństwa w odniesieniu do społecznego funkcjonowania jednostki, rodziny czy grupy społecznej i również jest postrzegane jako stan. Oznacza to, że bezpieczeństwo socjalne, które jest węższą kategorią, to „stan wolności od zagrożeń, których skutkiem jest brak lub niedostatek środków utrzymania” (Rysz-Kowalczyk 2002, s. 20). Zagrożenia, o których wspomina powyższa definicja, obejmują takie obszary, jak utrata pracy, choroby, choroby zawodowe, wypadki przy pracy, niepełnosprawność (Rysz-Kowalczyk 2002, s. 20). Bezpieczeństwo socjalne dąży zatem do zapewnienia środków do życia

i do zabezpieczenia przed występowaniem ryzyk socjalnych. Z kolei bezpieczeństwo społeczne, które jest kategorią zdecydowanie szerszą, obejmuje swoim zakresem nie tylko brak środków, brak zagrożeń będących zagrożeniami socjalnymi, ale przede wszystkim wpisuje się tu perspektywa rozwoju człowieka (Marczuk 2012, s. 32). Z tego powodu o starości można mówić zarówno z perspektywy bezpieczeństwa socjalnego, jak i społecznego. Starość jest procesem nieuniknionym, ponieważ wynika z cyklu życia. Służby publiczne powinny należycie zadbać, by ten okres życia jednostek mógł przebiegać godnie, zwłaszcza starość odnosi się do bardzo niejednorodnej zbiorowości. Na tę niejednorodność składa się nie tylko płeć osób starszych, ale przede wszystkim indywidualność procesu starzenia się, różnorodność schorzeń pojawiających się w tym szczególnym okresie i oczywiście wiek osób starszych. Każdy, bez względu na wiek, ma prawo do realizacji siebie. Czy osoby starsze mogą czuć się bezpieczne, będąc uczestnikami systemu wsparcia społecznego?

OSOBY STARSZE W DEMOGRAFII SIEMIANOWIC ŚLĄSKICH

Starość to pojęcie, które bywa zastępowane różnymi synonimami, jak późna dorosłość czy wiek poprodukcyjny. Niezależnie od określenia jest to okres, w który wkraczają ludzie bardzo indywidualnie, a co za tym idzie – bardzo indywidualnie go również przeżywają. Według Światowej Organizacji Zdrowia starość rozpoczyna się od 60. roku życia. Z kolei w Polsce (np. według Głównego Urzędu Statystycznego) początek starości jest utożsamiany z chwilą zakończenia tzw. wieku produkcyjnego, czyli z przejściem na emeryturę lub rentę. Mówiąc o osobach starszych, należy pamiętać, że współcześnie jedną z najczęściej wskazywanych cech różnicujących jest podgrupa wieku. Z tego powodu Helen Bee zaproponowała podział na trzy podgrupy wiekowe dotyczące osób starszych: młodszych – starszych (w przedziale 60–75 lat życia), starszych – starszych (w przedziale 76–85 lat życia) oraz najstarszych – starszych (powyżej 85. roku życia) (Bee 2004, s. 545). To oznacza, że stosownie do wieku czy podgrup wiekowych osoby te wymagają zróżnicowanych form wsparcia, dostosowanych do ich zindywidualizowanych potrzeb.

Prognozy demograficzne dość jednoznacznie wskazują, że do 2030 r. osoby będące w wieku poprodukcyjnym będą stanowiły 24% ogółu populacji kraju. Województwo śląskie będzie jednym z trzech (po zachodniopomorskim i łódzkim), w którym wskaźniki dotyczące osób starszych będą najwyższe (Jelonek 2004, s. 14). Wskazane tendencje demograficzne są już widoczne w Siemianowicach Śląskich.

Tab. 1. Liczba ludności w wieku poprodukcyjnym w Siemianowicach Śląskich w latach 2000–2014 w stosunku do liczby ludności miasta

Rok	Liczba ludności miasta	Liczba osób starszych	% osób starszych
2000	75 645	10 340	13,6
2003	73 536	11 217	15,2
2004	73 155	11 571	15,8
2005	72 869	11 685	16,0
2006	72 247	13 728	19,0
2007	71 621	12 351	17,3
2008	71 118	12 565	17,7
2009	70 712	12 857	18,2
2010	70 291	13 092	18,6
2012	69 992	13 421	19,2
2013	68 844	14 079	20,5
2014	68 634	14 467	21,1

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych WUS.

Według prognoz do 2050 r. w mieście będzie około 45 tys. mieszkańców. Populację będzie tworzyło 22 tys. mężczyzn i 23 tys. kobiet. Powyższe dane wyraźnie pokazują systematycznie zmniejszającą się liczbę mieszkańców miasta i równie systematycznie wzrastający udział osób starszych w całej populacji.

Przyczyn systematycznego wzrostu osób starszych w statystykach należy upatrywać także w innych niezwykle istotnych wskaźnikach demograficznych, które dla Siemianowic Śląskich od wielu lat nie przynoszą dobrych informacji i prognoz. Należą do nich przyrost naturalny i saldo migracji. Od początku XXI w. w przypadku obu wskaźników utrzymują się wartości ujemne. Warto tu wskazać, że w ostatnim roku z miasta wyjechało na stałe 165 osób, z czego 24 pozostały w kraju, a 141 wyjechało za granicę.

Tab. 2. Wskaźniki przyrostu naturalnego i salda migracji w Siemianowicach Śląskich w latach 2000–2014

Rok	Wskaźnik przyrostu naturalnego (w ‰)	Saldo migracji (‰)
2000	-1,97	-3,70
2001	-2,60	-2,20
2002	-2,40	-2,40
2003	-2,90	-2,80
2004	-1,60	-2,90

ciąg dalszy tab. 2

2005	-2,70	-5,10
2006	-3,20	-3,6 0
2007	-2,68	-4,60
2008	-1,88	-3,28
2009	-2,50	-3,29
2010	-2,00	-3,93
2012	-2,20	-4,70
2013	-4,20	-5,90
2014	-1,50	-2,40

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych WUS.

Powyższe dane statystyczne (tab. 2), choć niezwykle fragmentaryczne, mają istotne odniesienie, jeśli chodzi o funkcjonowanie osób starszych w mieście, do szczególnej instytucji, jaką jest Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Należy wskazać, na ile siemianowiccy seniorzy, korzystający z różnorodnych form wsparcia z MOPS-u, mają w pełni zapewnione poczucie bezpieczeństwa społecznego.

SYSTEM POMOCY SPOŁECZNEJ WOBEC BEZPIECZEŃSTWA SPOŁECZNEGO OSÓB STARSZYCH

Zgromadzone dane statystyczne (tab. 3) wskazują na dość dziwną sytuację – przy rosnącej w mieście liczbie osób starszych, wśród klientów Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej ich liczba systematycznie spada, niezależnie od tego, czy osoby starsze występują w roli wnioskodawców ubiegających się o świadczenia, czy jako członkowie rodzin wnioskodawców, a zatem są pośrednimi beneficjentami systemu wsparcia społecznego. Taki układ może świadczyć o tym, że jednak system pomocy społecznej nie w pełni zaspokaja potrzeby tej kategorii społecznej. Osoby starsze starają się zaspokajać swoje potrzeby, wykorzystując alternatywne źródła pomocy w stosunku do systemu społecznego wsparcia.

Tab. 3. Zbiorowość osób starszych jako wnioskodawców oraz członków rodzin wnioskodawców w ogólnej strukturze świadczeniobiorców Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Siemianowicach Śląskich w latach 2000–2014

Rok	Seniorzy wnioskodawcy (L.B. I %)		Seniorzy – członkowie rodzin (L.B. I %)	
2000	[2 918] 658	22,5	–	–
2002	[3 285] 498	15,1	–	–
2003	[3 463] 477	13,7	[5 227] 362	6,9

ciąg dalszy tab. 3

2004	[3 157] 443	14,0	[4 837] 154	3,1
2005	[3 224] 430	13,3	[4 869] 108	2,2
2006	[2 833] 379	13,3	[4 048] 90	2,2
2007	[2 916] 377	12,9	[3 904] 80	2,0
2008	[2 916] 377	12,9	[3 904] 80	2,0
2009	[2 895] 331	11,4	[3 635] 49	1,3
2010	[2 951] 282	9,5	[3 841] 77	2,0
2012	[2 845] 252	8,8	[3 574] 59	1,6
2014	[2 959] 267	9,0	[3 657] 68	1,8

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych MOPS-u w Siemianowicach Śląskich.

Analizując ustawę o pomocy społecznej, można powiedzieć, że system wsparcia społecznego daje pewne instrumenty pracy i tym samym możliwości zaspokajania potrzeb ludzi starszych. Do tych instrumentów z pewnością można zaliczyć wszelkiego rodzaju świadczenia finansowe, szczególnie przeznaczone na zakup opału, żywności czy lekarstw, których zadaniem jest uzupełnienie braków ekonomicznych, jakie często wynikają z niskich świadczeń rentowych lub emerytalnych. Można uznać, że instrument finansowy, jakim dysponuje system wsparcia społecznego, buduje poczucie bezpieczeństwa socjalnego, ale także społecznego osób starszych. Obok instrumentu finansowego system wsparcia społecznego wspiera osoby starsze również innymi formami pomocy. Należą do nich usługi opiekuńcze, świadczenie w postaci pobytu w Dziennym Domu Pomocy Społecznej oraz w Domach Pomocy Społecznej.

Usługi opiekuńcze to świadczenia realizowane w miejscu zamieszkania świadczeniobiorcy. Są one dedykowane osobom, które z powodu różnych chorób mają problemy z poruszaniem się. Świadczenie to, obok pomocy związanej z realizacją codziennych czynności (np. zrobieniem zakupów), ma na celu zapewnienie towarzystwa czy też stworzenie warunków do integracji społecznej. Podobna idea towarzyszy świadczeniom realizowanym w Dziennych Domach Pomocy Społecznej, gdzie obok zajęć rehabilitacyjnych czy terapii zajęciowej osoby starsze, które często są także samotne, mogą realizować potrzebę afiliacji i integracji społecznej. Działania te są zbieżne z założeniami teorii aktywności George'a Maddoxa (Turner, Helms 1999, s. 552–553), która zakłada, że osoby w wieku dojrzałym wolą być równie aktywne, jak w okresie aktywności zawodowej. Szczęście i zadowolenie osoby te czerpią właśnie z włączania się w życie społeczne oraz z posiadania i prezentowania zdolności do przystosowywania się do zmieniających się warunków i sytuacji życiowych.

Nie powinien też dziwić fakt, że osoby starsze coraz chętniej poszukują alternatywnych form spędzania czasu i realizowania się niż te, które oferuje system wsparcia społecznego. Tym bardziej, że pomoc społeczna w procesie przyznawania świadczeń w znaczącym stopniu zawęża problemy osób starszych. Przejawia się to faktem, że świadczenia przyznawane są praktycznie z dwóch powodów, które podsuwa i jednocześnie akceptuje system pomocy społecznej, aby być w zgodzie w ustawę. Należy do nich niepełnosprawność, czyli problemy w codziennym funkcjonowaniu, jakich doświadczają osoby starsze w wyniku ograniczonej sprawności. Trzeba pamiętać, że problem ten często łączy się z wiekiem lub różnymi schorzeniami somatycznymi. Drugą dysfunkcją równie często przypisywaną osobom starszym jest długotrwała choroba, czyli przewlekłe schorzenia, które towarzyszą wiekowi dojrzałości. Z całą pewnością te dwie dysfunkcje dotyczą osób starszych i zawsze będą „trafione”, by przyznać pomoc i wsparcie, szczególnie o charakterze finansowym. Czy jednak te dysfunkcje i formy pomocy na pewno wyczerpują problemy osób starszych?

Rzeczywistość często okazuje się inna. Ludzie starsi zwykle doświadczają osamotnienia i wynikającej z niego izolacji społecznej, lecz nie jest to powód do przyznania pomocy. Należy zaznaczyć, że w ustawie o pomocy społecznej, wśród powodów przyznawania pomocy, ustawodawca zamieścił „sieroctwo”. Dysfunkcja ta jednak nie jest wykorzystywana, gdyż sieroctwo odnosi się do dzieci, a przecież wszelkie problemy związane z funkcjonowaniem dzieci są realizowane w oparciu o ustawy związane ze świadczeniami rodzinnymi, natomiast kwestie opieki są w gestii powiatowych lub miejskich centrów pomocy rodzinie. Z punktu widzenia ustawy o pomocy społecznej dysfunkcja określona mianem sieroctwa jest po prostu niewykorzystywana. Tymczasem wystarczyłoby zamienić ją na określenie „sieroctwo społeczne”, by z powodzeniem mogło służyć wszystkim samotnym osobom, szczególnie starszym. Tym bardziej, że problem sieroctwa, który dotyka osoby starsze, ale również dzieci, ma różne oblicza. Z jednej strony jest to sieroctwo biologiczne, kiedy dzieci tracą rodziców. W przypadku osób dorosłych jest to natomiast kwestia takiego ułożenia sobie życia lub często splotu życiowych sytuacji, które powodują, że właśnie na starość osoby takie zostają same, nie mają bliskich (dzieci, wnuków), na pomoc których mogliby liczyć. Z drugiej strony używa się określenia „eurosieroctwo”, które stało się charakterystyczne dla współczesnych procesów migracji zarobkowych Polaków. Nie chodzi o to, by krytykować postawy migrantów, lecz o fakt, że również jest to mechanizm, który prowadzi do osamotnienia osób starszych, powodując, że są one zmuszone do korzystania z pomocy i wsparcia instytucji pomocy społecznej, która nie zawsze jest w stanie skutecznie zaspokajać ich potrzeby. Pozostają zatem alternatywne formy wsparcia, jakie oferują organizacje społeczne czy organizacje pozarządowe, które bardzo często obejmują działania o charakterze integracyjnym, co oczywiście łączy się z jednej strony z potrzebami i oczekiwa-

niami osób starszych, a z drugiej z postrzeganiem samego siebie. Wiąże się to z założeniami przywołanej wcześniej teorii aktywności, jaką osoby starsze starają się podejmować w różnych obszarach życia społecznego. Wśród podejmowanych aktywności należy zwrócić uwagę na kilka, przede wszystkim dalszą kontynuację pracy, która niekoniecznie ma charakter zawodowy w rozumieniu prawa pracy i kodeksu pracy. Osoby starsze bardzo często podejmują tzw. produktywność społeczną, którą jest „każda aktywność, która wytwarza dobra i usługi, niezależnie czy jest opłacana, czy nie, włączając taką aktywność, jak praca domowa, opieka nad dziećmi, wolontariat, pomoc rodzinie i przyjaciółom” (Szułkowski 2012, s. 407). W ten sposób produktywność społeczna pozwala czuć się potrzebnym, a to powoduje, że osoby starsze angażują się w różnorodne działania wolontaryjne czy stowarzyszeniowe. Wpływa też na rozwój kapitału społecznego, który w odniesieniu do osób starszych jest rzadziej podejmowany. Inną formą aktywności jest ta związana z zaspokajaniem potrzeby wiedzy. Osoby starsze bardzo chętnie korzystają z oferty uniwersytetów trzeciego wieku. Taka forma zaangażowania pozwala na nawiązanie nowych kontaktów i budowanie nowych relacji, co znacząco przyczynia się do podniesienia jakości życia osób starszych. Niemniej są to działania prowadzone przez organizacje pozarządowe, które działają w sposób alternatywny do systemu wsparcia społecznego. Organizacje te podejmują działania przede wszystkim w zakresie edukacyjnym (w postaci różnego rodzaju kursów, jak np. zajęcia komputerowe, zajęcia językowe), turystyczno-rekreacyjnym (zajęcia powiązane z różnorodnymi zajęciami ruchowymi typu taniec, gimnastyka czy nordic walking), rękodzielniczym (szydełkowanie, hafciarstwo, gobelinarstwo, rzeźba), artystycznym (malarstwo, teatralne, muzyczne) (Instytut Służb Społecznych 2010, s. 105–106) i wszelkie inne, które pozwalają osobom starszym rozwijać swoje hobby czy pasje, na które wcześniej nie mieli czasu.

Oznacza to, że współczesny starszy człowiek, bez względu na swoje problemy zdrowotne czy socjalne, stara się jak najdłużej być człowiekiem aktywnym, podnosząc jakość swojego życia i kondycję zdrowotną, a zarazem dbającym o rozwój swój i swojego kapitału społecznego. Jest to obraz mocno odbiegający od tego, jaki kreuje teoria wyłączenia się Elaine Cumming i Williama Henry’ego (Turner, Helms 1999, s. 552–553), która traktuje starzenie się jako proces wzajemnego odizolowywania się osób starzejących się i systemu społecznego, do którego należą. Owo wycofywanie się ze społeczeństwa, które przebiega zresztą w sposób stopniowy, nie jest dla osoby starszej doświadczeniem negatywnym. Z drugiej strony, według teorii wyłączenia się, starość jest okresem zwiększonej refleksyjności i skoncentrowania zainteresowania na sobie samym. Jednocześnie jest to okres spadku emocjonalnego zaangażowania się w sprawy innych ludzi i w różnorodne zdarzenia świata zewnętrznego. Tym samym starość niejednokrotnie jest czasem pozytywnego postrzegania siebie i swoich doświadczeń, a wyłączenie się jest traktowane w sposób naturalny.

ZAMIAST ZAKOŃCZENIA

Okazuje się, że utrzymanie bezpieczeństwa społecznego i socjalnego jest istotnym problemem miast i gmin. Należy zwrócić uwagę na to, że starzenie się społeczeństwa wymaga zaangażowania instytucji państwowych i pozarządowych w rozwój różnorodnych usług i świadczeń dla wskazanej tu kategorii społecznej. W przyszłości sytuacja ta będzie wymagała jeszcze większego zaangażowania. Trudność sytuacji polega na wyważeniu relacji i utrzymaniu ich pomiędzy gwarancjami, jakie powinno dawać państwo a zasadą przezorności, rozumianą jako indywidualna zaradność jednostki czy rodziny. W przeciwnym wypadku nadmierny rozrost zadań państwa będzie prowadził do pogłębiającego się kryzysu państwa opiekuńczego i jednocześnie dalszego wzrostu liczby osób, dla których korzystanie z różnorodnych form świadczeń to swoisty sposób na życie, oczywiście na marginesie społecznego funkcjonowania.

BIBLIOGRAFIA

- Bee H. (2004), *Psychologia rozwoju człowieka*, Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Czaja J. (2004), *Bezpieczeństwo kulturowe Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa: AON.
- Instytut Służb Społecznych (2010), *Instytucje wobec potrzeb osób starszych*, Warszawa.
- Jelonek A. (2004), *Ludność Polski w świetle prognozy na lata 1999–2030*, [w:] J. Słodczyk, D. Rajchel (red.), *Przemiany demograficzne i jakość życia ludności miast*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Marczuk K.P. (2012), *Bezpieczeństwo społeczne: potrzeba szerokiego ujęcia. Implikacje dla Polski*, [w:] A. Skrabacz, A. Sulowski (red.), *Bezpieczeństwo społeczne. Pojęcia – uwarunkowania – wyzwania*, Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Maslow A. (2006), *Motywacja i osobowość*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rysz-Kowalczyk B. (2002), *Leksykon polityki społecznej*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Stachowiak Z. (1994), *Bezpieczeństwo ekonomiczne*, [w:] W. Stankiewicz (red.), *Ekonomika obrony*, Warszawa: Akademia Obrony Narodowej.
- Szukalski P. (2012), *Aktywność zawodowa*, [w:] M. Mossakowska, A. Więcek, P. Błędowski (red.), *Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce*, Poznań: Termedia Wydawnictwa Medyczne.
- Śladkowski S. (2004), *Bezpieczeństwo ekologiczne*, Warszawa: AON.
- Turner J.S., Helms D.B. (1999), *Rozwój człowieka*, Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.

SUMMARY

The article in question has come into being as a result of the research and analysis of effects and social problems that was carried out in 2000 in Siemianowice Śląskie. The considerations among the others pertained to a relevant issue such as the feeling of social safety of the elderly in the system of social assistance. The analysis confirmed that the system of social assistance gives the feeling of

safety in financial terms but it doesn't satisfy all wants of the elderly. As a result the people take up various activities that help them to feel safer in their society. The elderly look for such areas that give satisfaction and make them being needed. The problem of ageing forces us somehow to create programmes or projects in order to keep the elderly independent and self-sufficient for as long as possible. This means that local policy should definitely focus on the areas that go further than health care and social assistance for the elderly.

Keywords: old age; social security; activity theory